Rok II. Kraków — Warszawa, 20 maja 1912. Nr. 8.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY

dwutygodnik poświęcony fabrykacyi cegieł, dachówek, drenów, kafli, wapna i t. p.

pod redakcyą inż. Romana Z. Ciesielskiego.

ORGAN „ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO“.

PROGRAM WALNEGO ZJAZDU.

Dnia 23. maja:

Swobodne zebranie towarzyskie o godź. 9 wieczór w małej sali hotelu Pollera.

Dnia 24. maja:

(śniadanie o godzinie 8-mej rano w cukierni Noworolskiego w Sukiennicach).

1) O godzinie 8½ rano uroczyste nabożeństwo w kościele Maryackim.

2) O godzinie 9½ rano uroczyste otwarcie Zjazdu. (Sala krakowskiego Towarzystwa technicznego).
- a) przemówienie powitalne Prezydenta,
- b) przemówienia Gości.

3) Wybór honorowego Prezydyum.

4) Sprawozdanie Wydziału Związku.
- a) ogólne,
- b) kasowe,
- c) Komisyi rewizyjnej.

5) Wnioski Wydziału.

6) Dyskusya nad sprawozdaniem i wnioskami Wydziału.
- a) działalność Związku,
- b) fundusze Związku,
- c) organizacya biura Związku,
- d) szkolnictwo ceramiczne,
- e) piśmiennictwo ceramiczne,
- f) pośrednictwo pracy,
- g) wycieczka w r. 1912.
- h) miejsce Zjazdu w r. 1913.

7) Wnioski członków.

8) Wybory.
- a) Prezydenta i Wiceprezydenta,
- b) 4 Członków Wydziału,
- c) Komisyi rewizyjnej.

PRZERWA OBIADOWA

(swobodny obiad w hotelu Pollera — przedtem wspólna fotografia).

PO POŁUDNIU

9) Rozdział na sekcyę galicyjską i Król. polskiego dla:
- a) ceglarstwa,
- b) dachówczarstwa,
- c) kaflarstwa,

względnie w miarę zgłoszeń inne.

10) Wieczór o godz. 9-tej Bankiet dla Członków z Rodzinami i Gości w sali rest. „Starego teatru“, róg ul. Jagiellońskiej i placu Szczepańskiego.

Dnia 25. maja:

(o godź. 8-mej rano śniadanie w kawiarni Bisanza — do 10 obradują sekcye).

11) O godz. 10-tej rano przyjęcie wniosków sekcyi przez zebranie plenarne.

12) Referaty fachowe.
- a) Cz. Psarski,
- b) J. Lesiecki: O mierzeniu wysokich temperatur w przemyśle ceramicznym,
- c) M. Paneth: Heblarki gliny,
- d) prof. H. Mianowski: Unarodowienie przemysłu,
- e) R. Ciesielski: Sztuczne susznie.

13) Pytania i odpowiedzi na kwestye fachowe.
- a) Jakie maszyny są w stanie zastąpić spławianie (szlamowanie) i to tak by glina była od wapna zupełnie oczyszczoną.

14) Uroczyste zamknięcie Zjazdu.

Dnie 26. i 27. maja:

(według swobodnego wyboru i ugrupowania).

Zwiedzenie wystawy architektury i wnętrz (o ile zostanie otwartą).

Zwiedzenie salin w Wieliczce.
Wycieczka do Zakopanego i Morskiego Oka.

Uzupełnienia i zmiany o ile zajdą, uwidocznione zostaną w osobnym dodatku.

UWAGI OGÓLNE.

1) **Udział w** Zjeździe mogą brać Członkowie (dla rodzin zarezerwowana loża) i zaproszeni Goście. Firmy reprezentować mogą ich właściciele (spólnicy) lub czynnie w tychże zajęci urzędnicy.

2) **Wkładka** na koszta Zjazdu łącznie z wstępem na bankiet w dniu 24 maja bez napoi, wynosi 10 K. — 4 Rb. — 10 M. Zaproszeni goście nie uiszczają wkładki, za rodzinę dopłaca się po 5 K. — 2 Rb. — 5 M. od osoby.

3) **Zgłaszający udział** w Zjeździe raczą wypełnić i bezwłocznie wysłać załączoną kartę zgłoszenia. Kartę prezencyjną uprasza się złożyć przy wejściu na salę obrad.

4) **Referaty** na plenarne posiedzenie Zjazdu zgłaszać można jeszcze do 15 b. m., o ile nie zostaną wygłoszone z powodu przeciążenia programu, będą opublikowane w „Przemyśle ceramicznym". Natomiast zgłoszenia referatów dla Sekcyi przyjmuje się do d. 20 b. m.

5) **Pytania** odnosić się mogą do każdej kwestyi producenta interesującej, a więc będą to zagadnienia natury technicznej, komercyalnej czy też innej. Pytania komunikowane będą bez podania nazwiska pytającego, albo mogą być zgłoszone ustnie, odpowiedzi mogą być ustne lub pisemne, w takim razie zostaną odczytane.

6) **Przewodniczy** obradom plenarnym Prezydent względnie Wiceprezydent Związku, aż do chwili wyboru nowego Prezydyum. Zjazd wybiera przed rozpoczęciem obrad także Prezydyum honorowe z grona osobistości zasłużonych około rozwoju ceramiki polskiej. Sekcye wybierają przewodniczących odrębnie. W każdej sekcyi uczestniczy Delegat Wydziału.

7) **Głosują** tylko Członkowie Związku, wybory odbywają się kartkami, kandydatów mianuje „Komisya Matka", która na zaproszenie Prezydyum Związku zbierze się dnia 23 maja po południu.

8) Na otwarcie Zjazdu, bankiet i zamknięcie Zjazdu, raczą Uczestnicy przybyć w stroju uroczystym.

9) We wszystkich kwestyach ze Zjazdem połączonych udziela Sekretaryat Związku (Kraków, Łobzowska 41) adres dla depesz: Ciesielski Kraków 1079) wyczerpujących wyjaśnień.

CZŁONKOWIE WYDZIAŁU ZWIĄZKU.

Prezydent: K. Żelechowski.
Sekretarz: R. Z. Ciesielski.
Wiceprezydent: K. Macudziński.

E. H. Friedman. M. Neuman. A. Klimaszewski. K. Hlukiewicz.
J. Michnik. W. Paszcza. K. Schober.

CZŁONKOWIE ZWIĄZKU.

1. Ludwik Abczyński, właść. sączkarni, Gulbiny, Król. Polskie.
2. Henryk Abczyński, dyr. sączkarni, Gulbiny, Król. Polskie.
3. J. E. Dr Juliusz Albinowski, generał, plenipotent dóbr Chodorów, Galicya.
4. Natan A. Abrahamer, kierownik cegielni, Podgórze, Kalwaryjska 45.
5. Wincenty Arnd, współprac. fabryki płytek terrakotowych, Warszawa, Król. Polskie, Wilcza 17.
6. Julian Baar, właść. cegielni »Sichów«, Lwów, Kochanowskiego 100.
7. Ks. Aleksander Brzeziński, właść. fabryki, Dzierlin-Sieradź, Król. Polskie, gub. Kaliska.
8. Aleksander Bednarowski, właśc. fabryki, Warszawa, Koszykowa 20 m 9.
9. Franciszek Borsuk, reprezentant T-wa »Pustelnik« Mińsk litewski, Podgórna 33.
10. W. J. Bieniewscy, właść. par. fabr. dach. i dren, Basznia, Galicya.
11. Broch. & Lewenheim, właść. cegielni, Tarnów, Galicya.
12. Bracia Billewicz, Tow akc. zakładów cegiel. Dąbrowa górnicza Król. Polskie.
13. Bank melioracyjny, właśc. fabr. dren w Albigowej, Lwów, ul. Trzeciego Maja.
14. Bank hipoteczny Filia, właść. fabr. ceg. w Podgórzu, Kraków, Rynek.
15. R. Buławski, kier. fabr. dach. »Konstancya« Tarnów, Galicya.
16. Andrzej Chwalibóg, właść. dóbr i fabryk, Bolęcin p. Trzebinia, Galicya.
17. Roman Z. Ciesielski, inżynier ceram., Kraków, Łobzowska 41.
18. Józef Ciszewski, inżynier, Warszawa, Nowosenatorska 6.

19. Edmund Dowbór, właść. fabryki, Skarzyska I. D. Z. D. Król. Polskie.
20. Leon Dunikowski, ceramik, Kraków, Rynek gł. l. 29.
21. Bolesław Epstein, dyr. T-wa »Marywil«, Radom, ul. Szeroka 7.
22 Hersch Fichman, właść. cegielni, Żurawno, Galicya.
23. E. H. Friedman, właść. cegielni par., Wieliczka, Galicya.
24. Edm. Gloss, zarządca ceg. Zw., Kozielniki, koło Lwowa.
25. M. Gruder, właść. cegielni, Kozielniki koło Lwowa.
26. K. Grzymała, kier. fabr. dachówek ks Oginskiej w Bobrku, Galicya.
27. E. Giełdziński, fabr. kolej. wązkotor, Lwów, Plac Maryacki 7.
28. Fr. Göttinger, aptekarz, Bochnia, Galicya.
29. J. Halbtuch, kierownik cegielni, Zagórze powiat Dąbrowa Górnicza.
30. Piotr Hoffman, wł. cegielni, Wola duchacka, Galicya.
31. I. Hempel, wł. fabryk wapna, inżynier, Chęciny, Król. Polskie, gub. Kielecka.
32. St. Holzbergier, inż.-cer., Lublin, ul. Początkowska, dom Szora.
33. K. Illukiewicz, dyr fabryki dachówek, Rzeszów, Galicya.
34. St. Illukiewicz, dyrektor fabr. dren, Albigowa, Galicya.
35. Wł. Jabłoński, inż. ceramik, Warszawa, Mokotowska (Zakopane, Sanat. Dłuskiego).
36. Dr Ludwik Kossakowski, Dr chemii, Warszawa Chmielna 14.
37. Franc. Kubin, właść. fabr. piec kaflar. Stanisławów, Galicya.
38. Wikt. Kotowski, zarządca ceg., Łódź, o p. Dominium Struszów.
39. T. J. Kapiszewski, właść. dóbr i fabryki dach., Kobylnica wołos., powiat Wielkie oczy.
40. A. Klimaszewski, dyrektor kraj. szkoły garnc., Kołomyja, Galicya.
41. † Wład․ Klepacki, inżynier, właść. fabr. wyrobów glin., Ostrowiec, gub. Radomska R. P.
42. St. Karpowicz, budowniczy, dyrektor fabr. dach. i cegieł, Rytwiany p. Staszów, gubernia Radomska, Król. Polskie.
43. J. Kozłowski, dyr. Zarządu Tow. akc. Bracia Billewicz, Dąbrowa górnicza, Król. Polskie.
44. St. Kronenberg, właść. ceg. »Wawrzyna«, Radzymin, gub. Warszawska.
45. W. Konieczny, kierownik fabr., Częstochowa, Król. Pol.
46. T. Kwiciński, właść. fabr. dach., Nowy Sącz, Galicya.
47. J. Lebiszczak, właść. warszt. pieców kafl., Halicz Galicya.
48. St. Łada, właść. kamienioł. i wapienników, Strzemieszyce. Król. Polskie.
49. Libman i Machauf, skład maszyn, Kraków, Dunajewskiego 6.
50. Wł. Lange, dyrektor Tow. ak. »Dziewulski & Lange«, Opoczno, gub. Radomska.
51 Książe Aleksander Drucki-Lubecki, wł. dóbr i fabryki porcelany, Ćmielów, Król. Polskie.
52. Edm. Langner, właść. fabr. dachówek »Miłosna«, Nowosenatorska 8.
53. Ks. El. Lubomirskiej, par. fabr. dach., Szczucin, Galicya.
54. J. Lesiecki, Zawiadowca fabr. Tow. akc. Bracia Bilewicz, Dąbrowa górnicza, Król. Polskie.
55. Magistrat król. W. m. Mościsk, wł. par. ceg. Mościska, Galicya.
56. Magistrat król. w. m. Żywca, wł. par, ceg. Żywiec, Galicya.
57. R. Metz, Zawiadowca fabr. dach, Zawadów a. Stryj, Galicya.
58. I. Meisels, właść. sklepu artyk. ceram, Kraków, Karmelicka 8.
59. Bracia Michnik, cegielnia parowa, Bochnia, Galicya.
60. E. hr. Mycielski i S-ka, cegielnia parowa, Trzebinia, Galicya.
61. J. Neuwohner, właść. cegielni, Lwów, Galicya.
62. M. Neuman, repr. fabr. J. Raubitschek, Kraków, Szpitalna.
63. L. Nieprzecki i K. Federowicz, fabryka kafli i wyrobów ceram we Mstowie i Prusicku, Częstochowa, Teatralna 34.
64. St. Nodzeński, kier. fabr. ceg. w Woli Duchackiej Galicya.
65. Ohrenstein i Koppel, fabryka kolejek, Lwów, Asnyka 2, Galicya.
66. K. Piotrowski, inżynier dyr. fabr. hr. Potockiego, Kszeszowice, Galicya.
67. J. Papst, właść. cegielni Ottynia, Galicya.
68. Hrabiów Potockich Zarząd Dóbr, Krzeszowice, Galicya.
69. Cz. Psarski, dyr. fabryki porc., Ćmielów, Król. Polskie.
70. J. Reis, wł. ceg., Lwów, Sykstuska 24, Galicya.
71. L. Rabinowicz, fabryka gipsu, Frankfurt a/M Niemcy, Betowenstr.
72. A. hr. Ronikier, właść. cegielni »Ząbki«, Warszawa, Smolna 9, Król. Polskie.
73. J. Raubitschek, fabryka maszyn, Praga-Bubna Czechy.
74. M. Paszcza, współwłaść. »Ceg. mieszczańskiej«, Tarnów.
75. Polanka Karol, cegielnia parowa, Polanka, Galicya.

76. K. Sieklucki, właść. ceg. parowej, Kielce, Król. Polskie.
77. J. i Dr A. Schmindling, właść. ceg. w Żółtowie, Jasło, Galicya.
78. J. Sanetra, właść. cegielni, Zabłocie, Galicya.
79. St. Sikorski, zarządca wapienników, Bukownica, Król. Polskie.
80. Siemianowicz, właść. kaflarni, Mikołajów, Galicya.
81. Dr J. Stolfa, właść. par. fabr. ceg. »Rybitwy«, Kraków, Galicya.
82. Wł. Stein, ceg. Mrgr. Gordon, Zawadów ad Stryj, Galicya.
83. Zdzisław Stein, ,asyst. ceg. par. Banku hipot., Ludwinów koło Podgórza.
84. K. Szober, współwłaść. fabr. ceg., Stróże, Galicya.
85. Sikorski i Bergman, par. fabryka ceg., Krosno, Galicya.
86. Ubysz F. Gintoft Dziewałtowski, właść. ceg., Lwów, Wydział kraj., Galicya.
87. W, Tchórznicki, właść. dóbr. i fabryk dachówek, Nadyby Wojutycze, Galicya.
88. Towarzystwo akc. płytek ceramicznych, Warszawa, Zakłady »Marywil«, Radom, Król. Polskie.
89. St. Trzecielski, właść. par. fabr. dach. i ceg. »Leonia«, Dynów.
90. L. Taubman, właść. fabr. gipsu, Płaszów, Galicya.
91. J. Teuchfeld & Asterblum, fabryka fajansu, Włocławek, Król. Polskie.
92. Mieczysław Teichfeld, chem.-tech. chemig-technolog, Pruszków. Król. Polskie.
93. Arnold Teuchfel, inż. chem. Pruszkow, Król. Pol.
94. W. Tyczyński, kierownik fabr. ceg., Łagiewniki, Galicya.
95. W. Tiger, właść. par. cegiel, Gródek Jagielloński, Galicya.
96. J. Wayda, inżynier-ceramik, dyr. cegielni, Lwów, Kurkowa 24.
97. St. Wrońskiego Synowie, właść. fabr. dach. i ceg. w Gorlicach, Lwów, Teatralna 5.
98. F. Waldmann, właść. fabr. pieców kaflowych, Lwów, Galicya.
99. A. i J. Wilk i Urban, właść. cegielni, Niżne Krosno i Sanok, Galicya.
100. F. Wachsman, kierow. ceg. Chodorów, Galicya.
101. Zawadowska fabr. dach. i ceg., Margr. Gordon, Zawadów ad Stryj, Galicya.
102 Tow. akc. E. L. Zieleniewski, fabryka maszyn, Kraków, (Grzegórzki).
103. Zarząd cegielni »Felicya«, Dr. A. hr. Skarbka, Rudki, Galicya.
104. K. Żórawski, inżynier, Opoczno gub. Radomska, Król. Polskie.
105. Zarząd dóbr państwa Radłów, właść. fabr. dachówek, Radłów, Galicya.

†

WŁADYSŁAW KLEPACKI

Dnia 20-go sierpnia zmarł w majątku swoim Wąworków w Król. Polskiem członek Związku Ceramików Polskich inżynier Wł. Klepacki w wieku 56 lat.

Ciężką stratę poniosło społeczeństwo nasze zgonem śp. Wł. Klepackiego. Członek czynu, czystego i wzniosłego charakteru w przemyśle ceramicznym był pionierem fabrykacyi krajowej wyrobów ogniotrwałych.

Wytrwałą i zdolną pracą skutecznie konkurował z licznie importowanemi wyrobami niemieckiemi. Fabrykę swoją w Ostrowcu postawił na wysokiej stopie, o czem ostatnia wycieczka ceramików naocznie się przekonała.



W społecznej pracy zawsze gorliwy brał udział, a w ciężkich chwilach przełomów politycznych, narażając własną osobę, bronił sprawy przyjaciół i znajomych.

Widzieliśmy go na pierwszym zjeździe ceramików polskich jako przewodniczącego i znów jako pierwszy przyjmował tak nader gościnnie wycieczkę ceramików.

Zmarły osierocił żonę i troje dzieci.

Pochowany jest przy kościele parafialnym w Siewnej, dokąd zwłoki odprowadziła cała inteligencya miejscowa jak i okoliczna, oraz liczna rzesza robotnicza.

Cześć Jego pamięci !

POLSKI ZWIĄZEK PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO W R. 1911/12.

Z wielkiem uczuciem zadowolenia, płynącego z przeświadczenia, że powierzone nam zadanie dobrze spełnione zostało, rozpoczynamy szereg sprawozdań tym rocznikiem. Wszak to pierwszy rok istnienia, okres najcięższych prób i walk, czas zaledwie wystarczający do rozejrzenia się w sytuacyi i jej oceny, sam więc fakt utrwalenia bytu Związku i przygotowania gruntu do pracy, byłby w niejednym razie wystarczającym, a gdy ponadto Wydział wskazać może szereg pozytywnych rezultatów, zadowolenie tegoż jest usprawiedliwione.

Wy jednak Szan. Panowie w ocenie tej pracy i jej skutków bądźcie wymagającymi, nie ominiecie żadnej sposobności, by wytknąć błąd lub niedomaganie, rozpatrzcie całość i najdrobniejsze szczegóły, a krytyka choćby najsurowsza, byle sprawiedliwa, ma tą tylko dobrą stronę, że wytycza i prostuje drogi nasze. Czujności potrzeba wielkiej, bo rozległy zakres działania i drogi dalekie, tem trudniej jednak myśl i wysiłek zajdzie na błędne szlaki, im więcej nas w szeregu będzie i im więcej znajdziemy drogowskazów.

W Krakowie, w maju 1912.

Wydział.

Działalność Wydziału.

Pierwszy rok istnienia Instytucyi jest zawsze dla niej najkrytyczniejszy, specyalnie dla P. Zw. przem. ceram. okoliczności towarzyszące działalności tegoż nie były pomyślne. Członkowie tegoż rozrzuceni są po całej ziemi polskiej, interesa ich są więc różne, ale także interesa Członków tej samej dzielnicy a nawet powiatu bywają rozbieżne, celem i zadaniem Związku nie może być usuwanie się od trudności lub lawirowanie między niemi, przeciwnie łagodzenie tychże jest najważniejszym punktem programu, przeprowadzać się on da jedynie systematyczną pracą rozłożoną na szereg lat, początek jednak zrobiono, pierwsze i to szczęśliwe posunięcia się naprzód dowiodły, że nie w rozbieżności, ale w skupianiu dążeń leży przyszłość nasza.

Wielką wagę położyć jednak należy na budzenie i utwierdzanie solidarności fachowej, dążność i zaufanie do niej wywołać na razie najłatwiej w sferze ideowych interesów a z realnych ujmować te tylko, które do ogólnych bezwzględnie zaliczyć się dadzą. Tym torem poszły też prace Wydziału. Wytyczną były mu uchwały I. Zjazdu i kwestye aktualnie się nastręczające.

Szkolnictwo ceramiczne.

(Do wniosku d. I.).

Największą troską pierwszego Zjazdu była kwestya szkoły ceramicznej, wybrana wówczas komisya powierzyła opracowanie programu szkoły średniej pp. Klimaszewskiemu, Lesieckiemu i Paszczy, którzy go oparli na zasadach tak zdrowych, racyonalnych a potrzeby naszego przemysłu w zupełności zaspokajających, że Wydział krajowy program ten przyjął w całości. Jedyną zmianę w propozycyi Związku uczyniono w wyborze miejscowości; gdy bowiem Związek domagał się szkoły w Krakowie, Wydział krajowy postanowił utworzyć ją we Lwowie. — Motywa tej zmiany są bardzo poważne, Wydział krajowy wiąże przedewszystkiem szereg uchwał Sejmu postanawiających założenie tej szkoły we Lwowie, także Rząd przyczyniający się do powstania szkoły, przewiduje ją we Lwowie, wreszcie gmina miasta Lwowa daje liczne udogodniennia sprzyjające rozwojowi zakładu, nadto Wydział krajowy pragnie szkołę tę mieć pod swym bezpośrednim dozorem, nabył bowiem wiele doświadczeń w tym kierunku. — Jest i moment polityczny, kilka szkół Wydział krajowy utworzyć nie może, bo zresztą wrócilibyśmy do stanu dzisiejszego, gdyby więc utworzono szkołę centralną w Krakowie, podniesionoby (co już nawet miało miejsce) kwestyę ruskiego stanu posiadania, istniejąca bowiem szkoła w Kołomyi ma znaczną frekwencyę ruską. Trudności tych uniknęłoby się przez budowę szkoły we Lwowie.

Dla nas kwestya miejsca nie ma znaczenia zasadniczego, jedynem życzeniem natomiast pozostaje uzyskanie szkoły dobrej, pod kierunkiem mającem pełne zaufanie przemysłu ceramicznego. Niewątpliwie w Krakowie wolelibyśmy ją mieć, jednak decydującym momentem jest kwestya czasu. Za założeniem w Krakowie musiałby się wpierw oświadczyć Sejm, potem musianoby wznowić pertraktacye z Rządem, które trwają z reguły całe lata, a tymczasem przemysł nasz obsługiwać będą albo ludzie nie przygotowani do tego, albo sprowadzać musimy w dalszym ciągu obcych.

Kursa zimowe.

(Do wniosku d. II.).

Dalszą i niemałą troskę stanowi dla przemysłu ceramicznego zaradzenie brakowi pracowników we fabrykach. Powszechne i uzasadnione są skargi na dzisiejszych adeptów, szkoła nie daje im żadnego wykształcenia fachowego, a o wpojeniu w ucznia cnót i kultury przemysłowej nie ma mowy. Poprawy tych stosunków oczekujemy z utęsknieniem, niestety w najlepszym nawet razie nastąpi ona po całym szeregu lat, nowa szkoła wejść musi w życie, przeprowadzić młodzieńca przez kilka kursów, zanim surogat ten zetknie się z życiem, a do czasu, w którym stanie się produkcyjnym, znowu minie sporo lat. Zwrócić się więc musimy ku samopomocy, Związek zakrzątnąćby się powinien około urządzenia jednego lub kilku zimowych kursów 4—6 tygodniowych, na który przyjmowanoby wyłącznie tylko ludzi z praktyki a przechodzono z nimi najnowsze zdobycze w rozwoju ceramiki. Program kursu da się ująć krótko w sposób następujący: przyjmuje się w zakres tegoż tylko to, co natychmiast po powrocie z kursu do fabryki uczestnik będzie w stanie tamże spożytkować, wyklucza się zaś wszystko inne. Nauka dostosowanąby była do indywidualności uczestnika, nie mogłaby więc operować jednym szablonem dla wszystkich, ale wyrównywałaby luki w poszczególnych wiadomościach. Pierwszorzędną rolę odgrywałaby umiejętność kalkulacyi fachowej, organizacyi toku pracy. umiejętność racyonalnego użycia siły ludzkiej i maszynowej, racyonalna oszczędność, umiejętność właściwego zaradzenia zdarzającym się we fabrykach trudnościom. Wszystko miałoby być oparte na konkretnych faktach z praktyki wziętych. — Fundusze uzyskałoby się częściowo ze Związku, resztę ze subwencyi; środków na utrzymanie uczniów kursu dostarczyliby niewątpliwie właściciele tych fabryk, które wysyłałyby na kurs swój personal.

Pracownicy we fabrykach ceramicznych.

(Do wniosku d. III.).

Nietylko szkoła jest winną powszechnemu brakowi pracowników, ale także przyczyna leży w tem, że lepsze siły przemysłowi temu nie chcą się poświęcić. W przeciwieństwie do szkół takich w Niemczech, w których napływ jest znacznie większy aniżeli wolne miejsca w zakładzie, nasza szkoła podgórska w tym roku szumnymi afiszami rozlepianymi po ulicach zachęcała młodzież do wstępywania w jej podwoje, mimo to frekwencya była minimalna a materyału pożądanego — z wyjątkiem królewiaków — nie było. Przyczyny szukać należy nie tylko w szkole, ale i po za nią.— W fabrykach naszych widzimy wielką obojętność w kierunku oceny i zróżniczkowania społecznej, zawodowej i towarzyskiej sytuacyi, pracowników. Obok dyrektorów i zawiadowców z wykształceniem wyższem, rozległą praktyką i szerokim poglądem, spostrzegamy ludzi bez jakiegokolwiek wykształcenia często z trudnością się podpisujących. Mamy dwie ostateczności, tak jaskrawe i krzycząco niesprawiedliwe, że człowieka z poczuciem swej godności i wartości nikt w te stosunki nie wciągnie, ci zaś którzy w nich się znaleźli, czują się bardzo źle i nie swojo. — Wielką winę ponoszą tu małe fabryki, dając człowiekowi — który z kopalni poszedł na piec a potem z braku kogokolwiek został dozorcą — świadectwa majstrów, a nawet kierowników. Stopnie hierarchii urzędniczej muszą być przestrzegane, o godności stanowić musi fachowa i intellektualna wartość osobnika, bo w ślad za tem idzie także pieniężna jego ocena. — Robotnik, który dla nieuwagi lub kaprysu swego pryncypała odchodzi ze świadectwem majstra lub kierownika, zaraz najbliższego swego pracodawcę wprowadza w błąd, a bardzo często powoduje niepowetowane szkody. Gdyby kierowano się tu amerykańską zasadą, że tylko dzielność stanowi o karyerze, byłoby wszystko w porządku, my jednak na taką zasadę pozwalać sobie nie możemy, mamy bowiem przykład do jakiego zamięszania doprowadzamy. — W dążeniu do podniesienia przemysłu, zacząć musimy od materyału ludzkiego, wszak pracownicy fakryk mają w ręku jej losy, inteligentny i wykształcony inaczej ją prowadzić będzie, na innej stopie postawi i inne jej otworzy horyzonty, aniżeli człowiek z rozumem »chłopskim« i bez poglądu.

Nie dość więc dobijać się o szkoły fachowe, wewnętrzne stosunki we fabryce należy również uporządkować, bo to inteligentne jednostki do ceramiki zachęci lepiej, aniżeli afisze. Wdzięczne to i trudne zadanie przeprowadzić może tylko Związek a poparcia mu nie odmówią wszyscy dobrze nam życzący.

Droga do ujęcia tej sprawy byłaby w ogólności następującą:

Obecnego stanu posiadania poszczególnych jednostek zupełnie się nie narusza.

Natomiast Związek przeprowadzi akcę za uporządkowaniem tych spraw.

W jaki sposób to kwestwa dyskusyi i rozwagi, z porządku rzeczy wynikałoby poniższe zestawienie tej sprawy.

Nie jest ono jednak wnioskiem, jest tylko wyrażeniem myśli, po to na papier rzuconem, by dyskusya znalazła dla siebie oparcie.

A) Personal techniczny i administracyjny.

I. Dyrektor naczelny.

II. Dyrektor techniczny. — Dyrektor administracyjny.

III. Kierownik. — Buchalter, kasyer.

IV. Zastępca (pomocnik) kierownika, kierownik oddziału fabryki. — (Pomocnik) buchaltera, kasyera.

IVa. Asystent. — Asystent administracyjny.

IVb. Praktykant.—Pisarz (z kwalif. na wyższe stop.).

B) Personal wykonawczy.

V. Werkmistrz główny.

Va. Majster (maszynista, pisarz bez wyższych kwalifik., magazynier).

VI. Kandydat na majstra, pomocnik maszynisty, palacz, przodownicy rob, dozorca kopalni, dozorca placów.

Zestawienie powyższe jest — elastyczne, bo innem być nie może, chodzi w niem jednak o zyskanie podstawy do dalszych rozważań.

Czy na czele zakładu stać będzie, dyrektor naczelny, czy kierownik, czy werkmistrz zależy zawsze od wielkości zakładu i produkcyi, oraz woli właściciela, tu chodzi tylko o to by przesunięcie pracownika z pozycyi IV. na samodzielną pozyc, III. oraz z poz. V. na III. i z poz. VI. na V. nie było pozostawione dobrej woli i swobodzie interesowanych, ale następywało tylko przy interwencyi Związku. Tenże wprowadziłby pewną normę wstępnego wykształcenia i ilości lat praktyki, a z rezultatu tejże egzaminowałby kandydata, o ile do samodzielnego kierownictwa jest przygotowany. Zdający egzamin otrzymują patent. Jak długo władza przemysłowa nie nada Związkowi prawa wydawania patentów egzam. publicznych, ma on przedewszystkiem walor i znaczenie w gronie Członków Związku.

WYCIECZKA W R. 1911.

Korzystając z uprzejmego zaproszenia wielu fabryk Król. Polskiego urządził Związek w d. 6—11 sierp. wycieczkę w której wzięło udział ogółem 35 osób.



Przed domem pp. Klepackich (XX).

Pierwsze gościnne wrota otworzył dom pp. Klepackich w Ostrowcu, gdzie goście doznawali iście król. przyjęcia.

Ponieważ całe prawie towarzystwo przybyło wieczorem dn. 6 sierpnia do Ostrowca, więc dopiero drugiego dnia rano zwiedzano fabrykę wyrobów ogniotrwałych, po której odprowadzali sam właściciel śp. inż. Klepacki oraz miejscowy dyrektor inż. Kwasiborski, udzielając szczegółowych objaśnień. Fabryka tak pod względem urządzenia technicznego, jak i wyrobów zajmuje pierwszorzędne stanowisko w kraju, a produkty jej dzięki swej dobroci zyskały powszechną sławę nietylko u nas, lecz i zagranicą. Założona w roku 1893, zatrudnia około 160 robotników i posiada dwa silniki, jeden parowy o 25 HP., drugi gazowy o 100 HP.; dwa piece: jeden system Hotopa, drugi system inż. Ignacego Jabłońskiego byłego dyrektora tej fabryki.

Dzięki staraniom śp. inż. Klepackiego zwiedzono następnie miejscowe huty żelazne, poczem korzystając znów z gościnności p. Gospodarzy, zasiadło całe to-

warzystwo do śniadania, gdzie wśród miłego nastoju przemawiali pp.: Wiszniewski i Krauze, dziękując Szanownym Gospodarzom za gościnę, jak również chociażby piec tunelowy, dzisiejsza nowość w dziedzinie ceramiki. Prócz stołowizny, fabryka wyrabia artykuły elektrotechniczne, aptekarsk e i cegłę ogniotrwałą.



Grupa wycieczkowiczów z ks. Drucko-Lubeckim (X) w „Cmielowie".

inż. Klepacki i p. Kwasiborski w serdecznych słowach przemawiali do gości swoich. O godz. 3-ej popołudniu odjechano do Ćmielowa, gdzie specyalnie ks.

Szczegółowych objaśnień udzielali ks. A Drucko-Lubecki i p. Dyrektor Psarski, oprowadzając gości po fabryce. Po skończonych oględzinach ks. A. Drucko-



Tow. Akcyjne wyrobu płyłek ceramicznych „Marywil" w Radomiu.

A. Drucko-Lubecki oczekiwał na gości. Tutaj mieliśmy sposobność zobaczyć fabrykę porcelany, której wyroby są wprost cackami, mogącemi ubiegać się o laury na dworach cesarskich. Fabryka założona w r. 1815 cieszy się ogólną sławą w całej Europie. Technicznie postawiona bardzo dobrze, czego dowodem

Lubecki podejmował całe grono Podczas biesiady p. Wiszniewski w pięknych słowach wzniósł toast za zdowie księcia Drucko-Lubeckiego, na które książe równie wzniośle odpowiedział, dziękując zebranym za pomyślność polskiej ceramiki.

(Dokończenie nastąpi).

Z powodu znacznych wydatków przedzjazdowych
Związek prosi
o uregulowanie wkładek.

DZIAŁ POŚREDNIWCTA PRACY.

(BEZPŁATNY I TYLKO DLA PRENUMERATORÓW).

(NA ODPOWIEDZI NALEŻY DOŁĄCZYĆ MARKI).

POSZUKUJE POSADY KIEROWNIKA fachowiec ze znaczną praktyką i ukończoną akademią handlową, lat 25. Bardzo poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. Przem. ceram w Krakowie pod »F. 177«.

POSZUKUJE się robotników do cegielni około 25 ciu w tem ośm dziewcząt, za rocznym kontraktem początkowo na dniówkę lub miesięcznie, później na akord. Zgłoszenia: Inż. J. Wajda, Lwów, Krucza 24

POSZUKIWANI: Majster do wyrobu dachówek cegieł i dren — Palacz do pieca kręgowego — Strycharze — przez firmę M. Engel w Brzeżanach

---

MASZYNISTA ZDOLNY, z długoletnią praktyką w cegielniach, mogący się wykazać dobremi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia w Administracyi w Krakowie pod G. K. 190.

KIEROWNIK MAJSTER CEGLARSKI, doświadczony fachowiec, z kilkuletnią praktyką zagraniczną, przeszedłszy szkołę ceglarską w Lauban, specyalista wszelkich wyrobów będąc kilka lat samodzielnym kierownikiem za granicą, obecnie jako zarządzający cegielni w Królestwie, chce posadę od 1 maja br. zmienić. Uprzejme zgłoszenia uprasza nadesłać do Redakcyi „Przem. ceramicznego w Krakowie, ul. Batorego, pod lit. A. 229.

KIEROWNIK FABRYKI mogący prowadzić fabrykę wszelkich wyrobów cegielnianych w różnych piecach jakoteż wyroby cementowe sztuczne przy prasach hydraulicznych i wapienno piaskowe poszukuje posady. Zgłoszenia pod M. S. 165. w Adm. pisma w Krakowie.

STRYCHARZ umiejący wypalać cegłę węglem w polowym piecu, znajdzie zajęcie w mającej się założyć cegielni Zgłoszenia pisemne z dowodami fachowej znajomości, oraz z podaniem warunków, należy przesyłać: Wojciech Grzybowski, w Ropczycach. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

PERSONAL ROBOCZY. Poszukują posady w ceg. par. 2 układacze, 2 palacze, kilkunastu robotników. Józef Cagara Racławice Nr. 97, o. p. Nisko.

URZĘDNIK fabryczny, kawaler, liczący 27 lat. Obeznany z wszelką manipulacyą kancelaryjną, praktycznie wykształcony w przemyśle ceram., z dobremi świadectwami, poszukuje posady magazyniera, Inkasenta, także jako zastępca kierownika ciegielni. Łaskawe zgłoszenia do »Przem. Ceram.« pod M. W. J. 221.

Poszukuję posady

kierownika, asystenta, lub majstra abs. szkoły cer. z kilkuletniem doświadczeniem w wielu Zakładach. (Galicya) Komarówka, Podniestrzany, (Król. Polskie) Sieradz, zakłady cer., Dąbrowa gór., zakłady B-ci Billewicz. O łaskawe oferty uprasza Leon Dunikowski, Kraków, Rynek gł. L. 26.

FABRYKA WAPNA (obok Lwowa) poszukuje stałego zarządcę obznajomionego także z robotami w kamieniołomie. Warunki i odpisy świadectw adresować pod „Wapno“, Lwów, Biuro ogłoszeń Buchstaba.

CEGIELNIA do sprzedania, szopy, wózki, sznajdry kierat, kolejki, maszyna kolejowa — w Brwinowie Wiadomość: Warszawa, telefonem 143—79 i 39—22

Kierownik fachowiec

mający 10-letnią praktykę, żonaty, bezdzietny, Niemiec znający język :—: polski. :—:

we wszystkich gałęziach ceglarstwa zupełnie obznajomiony, poszukuje posady jako samodzielny majster ce- :—: glarski. :—:

Zgłoszenia pod »Uzdolniony« w Administracyi »Przem. ceramicznego«.

Palacz

potrzebny do wypalania dachówek w piecu system „Bührera“ na rok 1912. Zgłoszenia wprost: Fabryka dachówek J. E. Hr. Karola Lanckorońskiego w Komarno.